Kazimierz Bogusz

„KRAINA. OPOWIEŚĆ O WĄSKIM TORZE"

MUZEUM HISTORYCZNE W EŁKU



1. *Katalog wystawy „Kraina. Opowieść o wąskim torze". Tekst Michał Olszewski, projekt i opracowanie graficzne Janusz Pilecki.*

Na wystawę prezentowaną przez Muzeum Historyczne w Ełku w dawnym budynku dworca Ełckiej Kolei Wąskotorowej składało się 40 czarno-białych fotografii wykonanych analogowym aparatem w formacie 36,6 x 36,6 cm, wybranych spośród ponad 100 zdjęć zrobionych przez Wojtka Moskwę w okresie między listopadem 2015 a majem 2016 roku. Wszystkie zdjęcia wykonano na szlaku Ełckiej Kolei Wąskotorowej.

Sam Wojtek Mokwa przyznał już po skończeniu pracy, że początkowo podchodził do przedsięwzięcia sceptycznie:

Cóż ciekawego można wydobyć z Ełckiej Kolei Wąskotorowej? Zabytki techniki? A kogóż to interesuje? Cóż ciekawego może być w ich odwzorowaniu jeden do jednego? Garstka fanatyków historii kolei się ucieszy, ale…

Drugie „ale" to teren, przez który biegnie Ełcka kolej Wąskotorowa. Niestety. Teren jest po prostu rolniczy, mocno zmieniony przez człowieka – pola, łąki, trochę lasu. Brak widoków, na które wszyscy czekają, pejzaży emblematycznych dla Mazur – jezior, rzek.

Wojtek Moskwa obawiał się także początkowo, że jego twórcza ekspresja może być ograniczana. Przyznał później, że żywił niesłuszne obawy. Już po pierwszej próbce zdjęć nadesłanych przez artystę wiedziałem, projekt wysta-

wy był przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. Moskwa jest niezwykle utalentowanym fotografikiem, któremu udało się wyczuć klimat miejsca. Wykonał świetne zdjęcia, pokazały one w niezwykły sposób fragment Mazur, przez który biegnie Ełcka Kolej Wąskotorowa. Tak to ujął Michał Olszewski w katalogu wystawy:

> *Nie potrafię zgadnąć, czy Moskwa fotografuje jawę, czy sen, czy zasadził się na realny świat, czy też trafił w miejsca, które nie istnieją do końca.*

W innym miejscu stwierdza:

> *Część tych fotografii stoi poza czasem – mogła być wykonana wczoraj, czterdzieści lub sto lat temu. Rzecz bowiem dzieje się w pejzażu, w którym ślady człowieka są coraz słabiej widoczne. Pustka, samotność, zanikanie – wszystko, co było i jest istotą mazurskiego pejzażu, ze znaczącym wszakże wyjątkiem: nie ma w tej fotografii jezior. Wąski tor nie zbliża się bowiem do nich ani na moment.*

Fotografie Moskwy nie dokumentują. Oddają nastrój, nie są dosłownym zapisem jakichś wydarzeń czy odwzorowaniem miejsc. A mimo to mówią wiele o Mazurach. Oddają klimat niepokoju, trwania. Stawiają niewygodne pytania: *Ku czemu to trwanie?* Nie ma tu „landszaftów" z jeziorami, jest za to technika kolejowa, dawna forpoczta cywilizacji przemysłowej, która kiedyś wdarła się na ten obszar, a później rozpoczęła odwrót wraz z końcem swojej epoki. Jaka jest/będzie kolejna epoka? Czy potrafimy ją opisać, nazwać? Czy możliwe jest jej zaprojektowanie?

Wystawa została bardzo dobrze odebrana przez zwiedzających Ełcką Kolej Wąskotorową, obejrzało ją w trakcie prezentacji 2898 osób.

Kazimierz Bogusz

„Kraina. Opowieść o wąskim torze". Wystawa zdjęć Wojtka Moskwy, Ełk, Ełcka Kolej Wąskotorowa, (7 lipca do 30 września 2016 roku); organizator Muzeum Historyczne w Ełku.